

Cyrko, Jakby już zawsze było lato

Mój ulubiony dres
Zapach wanilii jest
Jakby już zawsze było lato
Światło księżycy
Tak mnie zachwyca
Jakby już zawsze było lato

Rozkładamy koc na widok
Mamy szybkie auto
W dzień było ciepło
Ale co tam, mamy siebie
Różowe policzki i jedzenie
Nie chcę więcej
Tylko ty, pełen bak i pusta kieszeń

Ale to niebывałe
Życie jest krótkie
Z tobą długie i wspaniałe
Dobra muza i balet
Tańce w deszczu lub na barze
Wracanie nad ranem
Cała reszta nie ma sensu wcale

A więc z tobą pokonuję tysiąc mil
Oglądamy zachód słońca i uwierz mi
Że jest lepiej niż kiedyś
I już razem możemy sięgać gwiazd

Mój ulubiony dres
Zapach wanilii jest
Jakby już zawsze było lato
Światło księżycy
Tak mnie zachwyca
Jakby już zawsze było lato

Coś jak karuzela w dzień
Kiedy jesteś blisko mnie
Czuję klimat, festiwal, zachody słońca
Nad morzem rozpływam się
Oglądamy już kolejny film
Piękny widok i tych parę chwil
Mówisz, że się śmieję jak dziecko
Ja chyba w końcu czuję się sobą

A więc z tobą pokonuję tysiąc mil
Oglądamy zachód słońca i uwierz mi
Że jest lepiej niż kiedyś
I już razem możemy sięgać gwiazd

Mój ulubiony dres
Zapach wanilii jest
Jakby już zawsze było lato
Światło księżycy
Tak mnie zachwyca
Jakby już zawsze było lato